

Mirosława Klamut

Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu

**RECENZJA MONOGRAFII EWY MAŁUSZYŃSKIEJ
PT. *MIGRACJE I DELOKALIZACJE PRZEDSIĘBIORSTW*,
WYDANEJ PRZEZ WYDAWNICTWO UNIWERSYTETU
EKONOMICZNEGO W POZNANIU**

DOI: 10.15611/e21.2014.1.12

Recenzowana monografia dotyczy ważnego zagadnienia, tj. przestrzennych aspektów dostosowywania się przedsiębiorstw do zmieniających się zewnętrznych oraz wewnętrznych uwarunkowań ich funkcjonowania w gospodarce globalnej. Należy podkreślić, że autorka podjęła się omówienia bardzo interesującego problemu, mającego duże znaczenie zarówno poznawcze, jak i praktyczne, ważnego dla obecnej praktyki funkcjonowania przedsiębiorstw. Zmiana preferencji lokalizacyjnych przedsiębiorstw na ogół wiąże się z poszukiwaniem przewag lokalizacyjnych, które zmieniają strukturalne warunki konkurowania podmiotów gospodarczych na znacznie korzystniejsze od dotychczasowych. Konsekwencją tych wyborów jest postępujący proces delokalizacji przedsiębiorstw, która przynosi nie tylko wzrost ich konkurencyjności, ale i towarzyszące mu zmiany na lokalnych i regionalnych rynkach pracy. Te ostatnie na ogół postrzegane są jako bezpośrednia przyczyna utraty miejsc pracy na opuszczanych obszarach i z tego powodu proces delokalizacji bywa oceniany negatywnie. W swym opracowaniu autorka, wnikliwie badając przesłanki delokalizacji, wykazuje, że procesu tego nie należy się obawiać, ponieważ szkody dla gospodarek regionów europejskich, w tym także ich rynków pracy, nie mają zasadniczego znaczenia. Należy podkreślić, że konstatacja ta nie tylko jest rezultatem ocen zawartych w wnikliwych studiach literaturowych zebranych przez autorkę, ale potwierdzają ją także wyniki samodzielnie przez nią przeprowadzonych analiz empirycznych. Ponadto stwierdza ona, że doświadczenia przemieszczania się przedsiębiorstw, nie tylko w Unii Europejskiej, ale również poza Europą, na innych kontynentach, są najczęściej przesunięciami o kierunku centrum → peryferie, co ponadto jest zgodne ze strategiami deglomeracyjnymi przyjmowanymi w strategiach rozwoju regionalnego państw członkowskich Unii Europejskiej.

Procesy delokalizacji przedsiębiorstw w opracowaniu rozpatrywane są jako forma offshoringu i outsourcingu, co oznacza, że dotyczą przeniesienia działalności

offshoringu) oraz zleceń części produkcji lub usług innemu niezależnemu przedsiębiorstwu (tzw. outsourcingu). W ten sposób autorka zwraca uwagę na rosnące znaczenie współzależności przemian zachodzących w przedsiębiorstwach i w ich zewnętrznym otoczeniu w generowaniu zmian zachodzących w mechanizmie współczesnego etapu rozwoju globalizacji. Należy podkreślić, że recenzowane opracowanie z tego punktu widzenia zalicza się do niewielu pozycji literatury, które starają się kompleksowo objąć analizą to, co dzieje się wewnątrz przedsiębiorstw i oddziałuje na zewnątrz, na ich otoczenie oraz na jego zmiany. Dla podmiotów gospodarczych zarówno rosnąca złożoność, jak i zmienność oraz zróżnicowanie przestrzenne społecznego i gospodarczego rozwoju ma bardzo duże znaczenie. Wymusza na nich dostosowanie nie tylko w zakresie strategii rozwoju czy modeli zarządzania i ekspansji, ale również często konkurowania na wyższym poziomie innowacyjności.

Ewa Małuszyńska w tym zakresie wnosi nie tylko historyczną, ale i bardzo aktualną wiedzę o determinantach przestrzennej delokalizacji przedsiębiorstw w globalnej gospodarce. Walory te decydować powinny także o wykorzystaniu jej w dydaktyce akademickich przedmiotów, takich jak: międzynarodowe stosunki ekonomiczne, biznes międzynarodowy, wpływ ekspansji inwestycyjnej przedsiębiorstw na rozwój społeczny, gospodarczy oraz przestrzenny regionów itp.

Z uznaniem należy podkreślić, że autorka w swojej monografii zgromadziła bardzo szeroki wybór literatury poruszającej aspekty teoretyczne oraz empiryczne. Odnosi się on nie tylko do analizy uwarunkowań ekspansji przedsiębiorstw poza granice własnego kraju. Lektura książki Ewy Małuszyńskiej dotyczy szerszych refleksji i konkluzji, sięgających międzynarodowego biznesu i zarządzania. Należy uznać, że analiza studiów literaturowych oraz wnioski z niej płynące mogą być bardzo pożyteczne dla polskich przedsiębiorstw wchodzących na rynki zagraniczne. Wskazują one na możliwości i metody realizacji ważnych zmian w biznesie i zarządzaniu międzynarodowym, a także na zestaw warunków konkurencji na rynku międzynarodowym. Ponadto – na możliwości kooperacji macierzystych przedsiębiorstw z ich filiami zagranicznymi. Zagadnieniom tym poświęcane zostały pierwsze cztery rozdziały opracowania.

W rozdziale pierwszym autorka dużą wagę przywiązuje do objaśnienia definicji oraz współzależności wykorzystywanych w analizach lokalizacji przedsiębiorstw, a szczególnie w odniesieniu do procesów delokalizacji firm. Precyzuje znaczenie takich pojęć, jak: relokalizacja, delokalizacja, offshoring, outsourcing, migracja, deoffshoring itp. Należy podkreślić, że znaczenia nadane przez nią wymienionym pojęciom są konsekwentnie stosowane we wszystkich rozdziałach recenzowanego opracowania. Autorka zadbała również o to, aby zakres znaczeniowy offshoringu i outsourcingu uwzględniał zarówno wewnętrzny szczegółowy zakres przedmiotowy, jak i przestrzenny. W następnym (drugim) rozdziale zamieszcza przegląd teorii wyjaśniających uwarunkowania decyzji lokalizacyjnych podmiotów gospodarczych w procesie rozwoju gospodarki rynkowej. Stwierdza, że ujęcia teoretyczne wyborów lokalizacji podmiotów gospodarczych koncentrowały się kiedyś i koncentrują się

w dalszym ciągu na wyborze optymalnego miejsca lokalizacji. Natomiast z biegiem czasu delocalizacja oraz migracja podmiotów gospodarczych traktowane były przez nie jako specyficzny przypadek konieczności relokacji nie tylko w ramach obszaru rodzinnego kraju, ale coraz częściej poza jego granice – jako efekt rosnącego procesu internacjonalizacji przedsiębiorstw. Autorka podkreśla, że w takim też znaczeniu analizuje obecne przyczyny delocalizacji i migracji przedsiębiorstw. Stwierdza zatem, że jej rozważania o delocalizacji i migracji przedsiębiorstw odnoszą się do współczesnego etapu funkcjonowania gospodarki globalnej. To zobowiązuje ją do badania procesu migracji i delocalizacji podmiotów gospodarczych w powiązaniu z wieloma teoriami lokalizacji, instytucjonalnymi, behawioralnymi, a także internacjonalizacji przedsiębiorstw, korporacji międzynarodowych i bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Należy zgodzić się z poglądem autorki, że teorie te wyraźnie się zazębiają i ta złożona wiązka współzależności współcześnie determinuje mechanizm procesu relokacji. Autorka dowodzi tego przede wszystkim w rozdziałach trzecim i czwartym.

Problematyka rozdziału trzeciego dotyczy głównie wpływu uwarunkowań wewnętrznych oraz zewnętrznych na mobilność podmiotów gospodarczych. Wśród uwarunkowań zewnętrznych autorka wyszczególnia przede wszystkim procesy globalizacji i integracji gospodarczej jako te, które w największym stopniu przyczyniają się do zmiany miejsca podmiotów gospodarczych. Oba te procesy, obok innowacji technologicznych, pozwalają na fragmentację łańcucha wartości oraz, co jest niezmiernie ważne, na szybki i odpowiedni do zakresu funkcjonowania podmiotu gospodarczego przepływ informacji. Należy również zwrócić uwagę, że analizując wpływ uwarunkowań wewnętrznych i zewnętrznych na migrowanie przedsiębiorstw, autorka podkreśla, że w procesie tym należy zwracać uwagę na jego negatywne cechy. Zmiana opłacalna z punktu widzenia przedsiębiorstwa może być niekorzystna, a nawet szkodliwa ze społecznego punktu widzenia. Często przenoszenie się przedsiębiorstwa w ostatecznym rachunku, po uwzględnieniu wszystkich kosztów, w tym również kosztów tzw. łańcucha reperkusji lokalizacyjnych dla regionu bądź dla gospodarki kraju, jest niekorzystne.

Należy uznać, że konsekwencje oddziaływania poszczególnych czynników na procesy migracji zostały zbadane dość szczegółowo na podstawie doświadczeń zarówno polskiej gospodarki, jak i gospodarek niemieckiej, duńskiej, brytyjskiej i francuskiej. Autorka stwierdza, że chociaż różne są przyczyny migracji, to jednak przedsiębiorstwa nie migrują często. Najczęściej na migrację decydują się przedsiębiorstwa z sektora handlu i usług. Jeśli chodzi o uwarunkowania wewnętrzne firm dokonujących delocalizacji części działalności w dużym stopniu poza granicę kraju, to w przeciwieństwie do migracji integralnych wykazują ją przede wszystkim przedsiębiorstwa duże, zatrudniające kadre o wyższych kwalifikacjach, pozwalających na prowadzenie operacji międzynarodowych. Ponadto to one wytwarzają większą wartość dodaną i posiadają większe możliwości fragmentacji łańcucha dostaw produkcji. Jako potwierdzenie tego wniosku autorka podaje przykład gospodarki nie-

mieckiej. Co do tej konstatacji autorka odwołuje się także do badań, które potwierdzają tę prawidłowość. Najnowsze obserwacje zmian zachodzących w zachowaniu się firm mniejszych i średnich zwracają uwagę, że z outsourcingu produkcji i usług korzystają one częściej niż duże korporacje. W mniejszym stopniu jednak niż duże firmy zlecają firmom zewnętrznym działalność podstawową.

Kolejny, czwarty, rozdział pracy Ewy Małuszyńskiej kontynuuje znacznie bardziej szczegółowo, niż zostało to zrobione w rozdziale trzecim, rozważania o aspektach przyczyniających się do podejmowania decyzji o delokalizacji przedsiębiorstwa w ramach offshoringu i outsourcingu. W drugiej części rozdziału autorka wraca do kwestii migracji integralnych przedsiębiorstw. Rozważania o relokacji zawarte w tym rozdziale odnoszą się do poszukiwania nowych miejsc lokalizacji, podyktowanego nie tyle brakiem warunków niezbędnych do ich funkcjonowania lub rozwoju, ile chęcią realizacji przyszłych celów technicznych, rynkowych, organizacyjnych, często decydujących o budowie rzetelnych podstaw przyszłej ekspansji.

Uważam, że oba te rozdziały wzajemnie się uzupełniają. Twarde czynniki zmuszające przedsiębiorstwa do relokacji, o których jest mowa w rozdziale trzecim, uzupełnione rozważaniami o przyszłych możliwościach rozwoju pod wpływem różnych motywów (czynników delokalizacji i relokacji zupełnej), w rezultacie również będących źródłem decyzji o wyborach nowej lokalizacji (na warunkach w swej istocie odmiennych od poprzednich), przekonują o tym, jak bardzo zmieniły się czynniki (motywy) decydujące o wyborze lokalizacji – jednym z podstawowych warunków poszukiwania optymalnej strategii rozwoju podmiotów gospodarczych w długim okresie.

Po rozważeniu uwarunkowań powstawania procesów relokacji oraz delokalizacji w następnych dwóch rozdziałach autorka przedstawia ilościowe metody szacowania różnych skutków migracji i delokalizacji przedsiębiorstw. Wykorzystuje w tym celu metody pośrednie, odnoszące się do oceny efektów przesunięć w postaci zmian liczby zatrudnionych, wielkości przepływów handlowych oraz bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Otrzymane wyniki pozwalają autorce określić podatność wybranych sektorów gospodarki oraz branż na konsekwencje procesu delokalizacji. Badania te wykorzystują informacje zawarte w wybranych bazach danych o rozwoju i funkcjonowaniu przedsiębiorstw. Oczywiście autorka korzysta z wielu dostępnych baz danych utworzonych w Stanach Zjednoczonych (NETS – National Establishment Time Series), Wielkiej Brytanii (CREDO – Company Relocation and Economic Development Observatory), Holandii (Mutation Balance, prowadzonej przez Holenderską Izbę Handlową), a także z europejskiej bazy danych w Dublinie (EMCC – European Monitoring Centre on Change), posiłkującej się przede wszystkim informacjami dotyczącymi państw członkowskich Unii Europejskiej. Należy dodać, że autorka wykorzystuje przy tym wyniki badań także wielu innych autorów korzystających z tych samych źródeł. Również w ich opinii wymienione bazy danych są przydatne w określaniu tendencji procesów delokalizacji oraz relokacji przedsiębiorstw. Autorka zwraca jednak uwagę, że wyniki przeprowadzonych analiz

charakteryzują się znacznym uogólnieniem przebiegu ocenianych przez nią procesów. Należy podkreślić, że konsekwencje przyjętych ograniczeń są przez nią wnikliwie oceniane. Dla wiarygodności otrzymanych wyników ilościowych ważne jest, że ich ocena dotyczy konsekwencji powodujących w wielu dziedzinach przepływy kapitału, import i eksport produktów i półproduktów koordynowanych przez przedsiębiorstwa międzynarodowe, zmiany w zakresie nakładów i wyników oraz zmiany w zakresie zatrudnienia. Niezależnie od poczynionych zastrzeżeń dotyczących wnikliwości badanych procesów należy uznać, że zgromadzone wyniki zawarte w tablicach oraz na wykresach wskazują na bardzo interesujące trendy charakteryzujące podatność przedsiębiorstw oraz rynku pracy na delokalizację.

Efekty lokalizacji autorka ocenia nie tylko z punktu widzenia przedsiębiorstw, podejmuje próbę oceny również z punktu widzenia państwa oraz regionów macierzystych i goszczących. Pozytywne oraz negatywne efekty delokalizacji są obserwowane również w całej Unii Europejskiej. Niejednokrotnie w tej sprawie opinię swoją wyrażał Parlament Europejski, podkreślając, że pomoc osobom poszkodowanym w tym procesie powinna być udzielana nie tylko przez przedsiębiorstwa, ale również przez państwo. Z wielu ważnych powodów konieczna zatem jest ocena efektów relokacji oraz konsekwencji obu tych procesów dla rynków pracy oraz dla produktywności wykorzystania zasobów, którymi dysponuje przedsiębiorczość. Problematyka ta została podjęta w VI rozdziale opracowania. Autorka uznała, że efekty te są różne w kraju macierzystym oraz w kraju goszczącym. Ich zróżnicowanie ocenia przez zmiany na rynku produktów, rynku czynników produkcji oraz przez tzw. efekty zewnętrzne. Z przytoczonych danych wynika, że podstawowym efektem różniącym delokalizację od innych procesów są przede wszystkim zmiany na rynku pracy – w postaci spadku zatrudnienia osób o niższych kwalifikacjach oraz zwiększenia popytu na lepiej wykształconych pracowników.

Podobna sytuacja charakteryzuje funkcjonowanie rynków pracy w krajach goszczących. Niemniej liczba likwidowanych w wyniku delokalizacji miejsc pracy w różnych państwach wskazuje na stosunkowo niewielką skalę tego zjawiska. Konstatację tę autorka potwierdza, oceniając wyniki analiz publikowane w wielu pracach i raportach ekonomicznych. Powołuje się w tej sprawie na wyniki badań prowadzone przez Europejskie Centrum Monitorowania Zmian (EMCCH), które świadczą o tym, że globalizacja, w tym delokalizacja, nie wpływa na ogólny poziom zatrudnienia. Zwłaszcza w długich okresach zależy raczej od czynników makroekonomicznych i krajowych instytucji rynku pracy, a nie od handlu i bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Należy podkreślić, że część wyników potwierdzających ten wniosek pochodzi z opracowań własnych autorki, które wykorzystują informacje centrów badawczych takich instytucji, jak OECD, Biuro Statystyki Pracy Stanów Zjednoczonych czy Eurostat. Należy również stwierdzić, że autorka w obydwu rozdziałach, piątym i szóstym, dokonała rzetelnej oceny przyczyn przebiegu i rozszerzania się procesów delokalizacji oraz relokacji przedsiębiorstw w krajach nie tylko europejskich, ale także pozaeuropejskich. Wyniki jej analiz studialnych potwierdza-

ją, że za przedmiot badań obrała problematykę ważną dla funkcjonowania gospodarki globalnej, w tym również ważną dla określenia znaczenia państw europejskich w stymulowaniu rozwoju gospodarki globalnej.

Wnioski wynikające z badań zawartych w opracowaniu mają istotne znaczenie dla identyfikowania problemów związanych z integracją Unii Europejskiej. Delokalizacja stawia przed Unią Europejską konieczność uwzględnienia konsekwencji nie tylko pozytywnych, jakie przyniósł szybko rosnący proces relokacji oraz delokalizacji, ale również negatywnych. Są one szczególnie widoczne na poziomie regionalnym i lokalnym jako źródło utraty miejsc pracy. Autorka podjęła próbę wyjaśnienia tego ważnego problemu, który przez zachodnich członków Unii Europejskiej często postrzegany był jako zagrożenie dla ich rynków pracy.

Należy podkreślić, że problem jest na tyle ważny, iż w tej sprawie jednoznacznie wypowiedziała się Komisja Komitetu Ekonomiczno-Społecznego Unii Europejskiej, stwierdzając, że skutki delokalizacji przedsiębiorstw (2005 r.) z Europy Zachodniej do Europy Środkowej i Wschodniej wymagają wprowadzenia takich kryteriów finansowania przez Unię Europejską, że „należy zwracać większą uwagę na powiązania pomocy publicznej z restrukturyzacją i delokalizacją produkcji” oraz że wykorzystanie funduszy unijnych, zwłaszcza przez przemysł, powinno podlegać specjalnym zasadom i sprzyjać wprowadzeniu innowacji. Jak bardzo ważny jest to problem, świadczą rozważania autorki zawarte w rozdziale siódmym, w którym przytacza wiele dokumentów Komisji Europejskiej oraz Parlamentu Europejskiego, które od 2005 r. precyzują w tej sprawie odpowiednie zalecenia do polityk europejskich.

Podsumowując swoją recenzję, stwierdzam, że autorka podjęła się badań bardzo trudnych, wymagających wielu starań w zakresie nie tylko opracowania wiarygodnej bazy danych, ale również wnikliwej penetracji literatury weryfikującej konsekwencje badanych procesów nie zawsze korzystne dla rozwoju społeczno-gospodarczego gospodarek zarówno wysoko rozwiniętych, jak i słabszych. Wielką zaletą monografii jest to, że przebieg procesów relokacji przedsiębiorstw, jak również ich części (delokalizacji) analizowany jest w szerokim ujęciu międzynarodowym.

Bardzo cenną stroną opracowania jest wykorzystanie bogatych studiów literaturowych, które świadczą o rozległej wiedzy autorki w zakresie rozpoznania przebiegu procesu relokacji przedsiębiorstw (tj. migracji integralnych) i ich poszczególnych części (delokalizacji). Uważam, że opracowanie ze względu na walory poznawcze oraz wykorzystaną metodologię badań z pewnością zasługuje na uwagę nie tylko pracowników naukowych, ale również szerszego grona czytelników interesujących się procesami rozwoju gospodarki globalnej.

Mirosława Klamut